

- **Autor:** Ks. Wojciech Cichosz
- **Tytuł:** *Człowiek nie zwierzę, ale osoba!*
- **Źródło:** „Gdyński Kwartalnik Oświatowy”, 2006, nr 1(11), s. 10-13.

CZŁOWIEK NIE ZWIERZĘ, ALE OSOBA!

*Persona significat id,
quod est perfectissimum in tota rerum natura!*
(św. Tomasz z Akwinu)

Badania z zakresu paleontologii, abiogenezy i antropologii jednoznacznie wskazują, że **człowiek, choć jest najmłodszym stworzeniem pośród świata przyrody, to wyposażony został przez naturę w niezwykłą zdolność samorealizacji i samoprzekraczania** (samotranscendencji)¹. Paleoantropolodzy rozpoznali cztery kluczowe elementy ewolucji człowieka: naziemny tryb życia, dwunożność (wyprostowana postawa), encefalizację (wzrost wielkości mózgu w stosunku do rozmiarów ciała) oraz kulturę. Choć historia myśli ludzkiej początki nauki przypisuje Grekom (przełom VII i VI w. p.n.e), to wielorakie umiejętności oraz technologie rozwinęły się dużo wcześniej i w innych środowiskach. Takie kraje starożytne jak Egipt, Babilonia, Assyria czy Indie i Chiny posiadały kulturę o zadziwiająco wysokim poziomie. Szkoda jednak, że ten dynamiczny rozwój nie zawsze służył wzrostowi osoby ludzkiej i jej człowieczeństwa. Biblia ujmuje to następująco: ***Kładę dziś przed wami błogosławieństwo***

¹ R. Lewin, *Wprowadzenie do ewolucji człowieka*, Warszawa 2002; R. Foley, *Zanim człowiek stał się człowiekiem*, Warszawa 2001; R. McKie, *Małpolud. Opowieść o ewolucji człowieka*, Warszawa 2001; I. Tattersall, *I stał się człowiek. Ewolucja i wyjątkowość człowieka*, Warszawa 2001; J. Wolf, Z. Burian, *Pradzieje człowieka*, Warszawa 1982. Pitekanthrop, człowiek wyprostowany (*pithecanthropus erectus*, *Homo erectus*), nazwa nadana przez antropologa L.S.B. Leakeya kopalnemu gatunkowi człowiekowatych, żyjącemu w środkowym plejstocenie. Najstarsze ślady pitekanthropu, znane z wąwozu Olduvai we wschodniej Tanzanii, pochodzą sprzed ok. 1,72 mln lat. Późniejsze kopalne szczątki pitekanthropu (sprzed 720-500 tys. lat) odkryto na Jawie, w Czoukoutien (Zhoukoudian) koło Pekinu, w północnej Algierii, w Mauer koło Heidelbergu i Vérteesszöllös na Węgrzech. Najmłodsze znaleziska nie przekraczają 300 tys. lat. Pitekanthrop poruszał się w pozycji wyprostowanej, miał ok. 150 cm wzrostu, posiadał mózgową pojemność 750-1200 cm³. Wykorzystywał ogień, nie umiał go jednak rozniecać. Żył w grupach rodzinnych na otwartych sawannach leśnych. Pitekanthrop był twórcą kultur pięściakowych i narzędzi wykonywanych z odłupków. Kwestią sporną jest, czy pitekanthrop był bezpośrednim przodkiem człowieka neandertalskiego, czy też rozumnego (*Homo sapiens*). Człowiek rozumny, człowiek mądry (*Homo sapiens*), gatunek ssaka z rodzaju *Homo*, z rodziny człowiekowatych, z rzędu naczelne. Powstał w środkowym plejstocenie, ok. 100 tys. do 250 tys. lat temu. Obecnie reprezentowany przez, uważanego za podgatunek, człowieka rozumnego współczesnego (człowiek współczesny, *Homo sapiens sapiens*), znanego od końca plejstocenu (od ok. 40 tys. lat). Człowiek współczesny charakteryzuje się postawą dwunożną, wyprostowaną, wyraźnie zarysowanym podbródkiem, czaszką bez wałów nadoczodołowych, dużą objętością mózgu i wysoką jego sprawnością. Jest gatunkiem politypowym wykazującym znaczną zmienność cech w zakresie m.in. proporcji budowy ciała, ubarwienia włosów i skóry, wzrostu, grup krwi. Człowiek cechuje się wysoką inteligencją i stopniem rozwoju psychicznego, posługuje się mową, podlega ciągłej ewolucji kulturowej, której motorem jest zdolność abstrakcyjnego myślenia i świadomego, celowego podejmowania decyzji, a także rozwój pracy przy ciągłym doskonaleniu narzędzi, co sprzyjało daleko idącemu rozwojowi współżycia w społeczeństwie. Obecnie uważa się, że człowiek neandertalski jest podgatunkiem człowieka rozumnego.

i przekleństwo. Błogosławieństwo, jeśli usłuchacie poleceń Pana, waszego Boga, które ja wam dzisiaj daję – przekleństwo, jeśli nie usłuchacie poleceń Pana, waszego Boga, jeśli odstąpicie od drogi, którą ja wam dzisiaj wskazuję, a pójdziecie za bogami obcymi, których nie znacie (Pwt 10,26-28).

We współczesnym świecie najbardziej tragiczny w skutkach okazuje się kryzys osoby – kryzys samego człowieka: **kryzys sumienia i prawdy, kryzys moralności i etyki, kryzys życia i śmierci, kryzys wolności i odpowiedzialności**. Jan Paweł II w encyklice *Fides et ratio* pisze, że niektórzy ludzie nauki, „rezygnując z jakichkolwiek odniesień etycznych, nie stawiają już w centrum swej uwagi osoby ludzkiej i całości jej życia. Co więcej, część z nich, świadoma możliwości otwartych przez rozwój techniki, wydaje się ulegać nie tylko logice rynku, ale także pokusie zdobycia nieograniczonej władzy nad przyrodą, a nawet nad samym bytem ludzkim” (FR, 46)².

Wyraz *osoba* pochodzący od słowa greckiego *prosopon* i łacińskiego *persona* posiada bogatą historię i treść. Najpierw greckie *prosopon* oznaczało maskę, której używał aktor na scenie w odgrywaniu roli mitycznego bohatera lub bogów. Z upływem czasu terminem tym zaczęto określać samego aktora. Bardzo znaczącym impulsem w krystalizowaniu treści słowa *osoba* była religia chrześcijańska. Przypomnijmy, że w Piśmie Świętym osobą jest Bóg. Hebrajski wyraz *pane(h)* należy tłumaczyć jako: postać, oblicze wyrażające całego człowieka lub samego Boga³. Otóż hebrajskie „pane(h)” jest formą podstawową (rzeczownikową w liczbie pojedynczej), która – choć nie występuje w Starym Testamencie – jest źródłosłowem terminu „panim”, które z kolei przyjmuje dosyć szerokie znaczenie semantyczne, skoncentrowane wokół tego, co po polsku możemy oddać przez „twarz”, „oblicze”, „wygląd” (stąd np. w Rdz 1,2: wiatr boży unosił się (wiał – w tę i z powrotem) „al pene (od panim) hamajim”, czyli dosłownie: „nad obliczem/twarzą (to, co jest widoczne, na czele, zdradza istotę) wód”. Słowo „panim” występuje w Biblii Hebrajskiej (ST obejmuje także pisma w języku greckim, np. Mdr) aż 2290 razy w 2029 wierszach na 23213 wierszy w BH, czyli dokładnie 8,74 %.

Wyłania się znaczące twierdzenie, że Bóg w Trójcy Jedyny jest Osobą oraz że Bóg stał się Człowiekiem – prawda o Wcieleniu. I tak w V wieku na Soborze w Chalcedonie (451 r.) pod wpływem ówczesnych dyskusji teologicznych pojawił się problem z określeniem natury Jezusa Chrystusa⁴: *Kim On jest? Bogiem czy Człowiekiem?* Sobór zwrócił wówczas uwagę, że Chrystus jest jedną Osobą (*prosopon*) – odwiecznym Boskim *Logosem*, który przywdział

² Zob. także: M. Nowak, *Wychowanie do wolności i odpowiedzialności*, w: *Wychowanie na rozdrożu. Personalistyczna filozofia wychowania*, red. F. Adamski, Kraków 1999.

³ W. Granat, *Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej*, Poznań 1985, s. 55. U Wincentego Granata spotykamy się z nieco innym zapisem – *phaneh*.

⁴ O.G. de Cardedal, *Sobór Chalcedoński a istotne kwestie chrystologii dzisiejszej*, tłum. L. Balter, „Kolekcja Communio”, 1997, t. 11, s. 93-111.

na siebie pełne człowieczeństwo z duszą i ciałem⁵. W Prologu Janowym czytamy: *Słowo ciałem się stało i zamieszkało między nami* (J 1,14).

Zaproponowanych powyżej rozwiązań dotyczących tajemnicy Wcielenia bali się myśliciele greccy. Korzystając ze słowa *prosopon*, przetłumaczonego jako maska, mieli wątpliwości, by tym terminem można było określać Boga. Stąd też powstał nowy termin – *hipostasis*, co z kolei łacinnicy przełożyli na *substantia*. Ale i takie rozwiązanie zrodziło kolejne spory. Dopiero św. Grzegorz z Nazjanzu (329-390) terminów *hipostasis* i *persona* używa zamiennie, nadając im taką samą treść. Dziś – z perspektywy czasu – może jawić się to jako błaha, ale ówczesny kontekst historyczny stwarzał płaszczyznę do takich właśnie wnikliwych analiz. Formuła chalcedońska zachowuje paradoksalność i niepojętość tajemnicy Chrystusa: jeden i ten sam jest w pełni i bez żadnego ograniczenia Bogiem, a jednocześnie w pełni i bez żadnego ograniczenia człowiekiem. Nie jedno i drugie po połowie, ale i jedno i drugie w pełni.

Dla pojęcia osoby jako podstawowe przyjęło się traktować ujęcie Boecjusza (480-526), którego definicja, bardzo często uznawana za priorytetową, posłużyła do dalszego rozwoju tego pojęcia⁶. W traktacie wspomnianego myśliciela czytamy: *persona est naturae rationalis individua substantia*⁷, czyli osoba jest jednostkową substancją o naturze rozumnej. Natura z kolei jest tu pojęta jako znaczona gatunkowa właściwość jakiegokolwiek substancji. Tę definicję wielokrotnie analizował św. Tomasz z Akwinu⁸, by wreszcie stwierdzić: *persona est naturae rationalis individua substantia*⁹ (osoba jest indywidualną substancją natury rozumnej). **Osoba jest więc tym, co jest najdoskonalsze w całej naturze (*persona significat id, quod est perfectissimum in tota rerum natura*).** Człowiek pomimo tego, iż konstytuują go liczne elementy, nie jest „zlepkiem zwierzęcia i anioła”¹⁰. Człowiek jest jednością, bytem całościowym. Człowiek jako najdoskonalszy byt w świecie doczesnym nie jest mozaiką, zespołem różnych elementów, np. materii i formy, duszy i ciała, ale zawsze jest nierozzerwalną całością; nigdy zaś wielością, dwoistością duszy i ciała, które tworzą w człowieku *compositum humanum*. **Do gatunku człowiek należy być złożony jednocześnie i z duszy, i z ciała.** W filozoficzno-teologicznym ujęciu osoby należy wyróżnić następujące dominanty (elementy konstytutywne)¹¹:

⁵ M. Krąpiec, *Polskie Logos a Ethos. O kulturę humanistyczną osoby ludzkiej*, „Cywilizacja”, 2003, nr 7, s. 34.

⁶ W. Granat, *Osoba ludzka. Próba definicji*, Sandomierz 1961, s. 9; W. Cichosz, W. Dyk, *Śladami wielkich filozofów*, Warszawa 2002, s. 91-97.

⁷ A.M.S. Boecjusz, *O pocieszeniu filozofii ksiąg pięciornó oraz traktaty teologiczne*, tłum. T. Jachimowski, Poznań 1927, s. 229.

⁸ W. Cichosz, *Koncepcja osoby ludzkiej w filozofii św. Tomasza z Akwinu*, „Studia Gdańskie”, 2000, nr 13, s. 175-186.

⁹ Tomasz z Akwinu, *Summa theologica*, Taurini 1922, 1, 29, 1.

¹⁰ S. Swieżawski, *Święty Tomasz na nowo odczytany*, Kraków 1983, s. 118.

¹¹ W. Cichosz, *Wychowanie chrześcijańskie wobec postmodernistycznej prowokacji*, Gdańsk 2001, s. 115-117.

- na pojęcie osoby składa się samoistność, rozumność i istnienie jednostkowe
- w skład „osoby” wchodzi także całkowitość, a zatem odrębnie istniejąca dusza ludzka nie jest osobą
- nazwa osoby wskazuje na nierozłączność albo na indywidualność bytu istniejącego w jakiegokolwiek naturze
- osobą jest konkretny człowiek, co oznacza jedyność i неповtarzalność
- osoba jest czymś daleko więcej niż jedynie zindywidualizowaną naturą
- nie każdy byt indywidualny jest osobą, choć zawarty jest w rodzajowym pojęciu substancji, ale tylko taki byt, który istnieje sam przez siebie
- pod pojęciem osoby rozumie się niezależność od jakiegokolwiek całości; osoby ludzkiej nie da się zatem sprowadzić do jakiegokolwiek wartości ziemskiej, gdyż człowieka konstytuują i ciało, i dusza, która jest duchowa, niematerialna i ponadczasowa
- tylko człowiek (lub sam Bóg) może być nazwany osobą, gdyż jest jedynym bytem jednostkowym (*singulare*) o naturze rozumnej istniejącym w świecie przyrodzonym.

Przesłanie

W filozofii chrześcijańskiej dominuje stwierdzenie, że **osoba ludzka stanowi bytową całość, tzn. ściśle zjednoczenie duszy z ciałem. Została wyposażona przez Boga w akcie stworzenia w samoświadomość, rozum, wolną wolę i – co się z tym wiąże – odpowiedzialność!** W Księdze Rodzaju czytamy: *I rzekł Bóg: Uczyńmy ludzi na obraz nasz, podobnych do nas, a niech władają rybami morza i ptactwem nieba, i domowymi zwierzętami, i wszelkimi płazami, pełzającymi po ziemi. I stworzył Bóg ludzi na obraz swój, na obraz Boga stworzył ich: stworzył mężczyznę i kobietę. I błogosławił im Bóg. I rzekł do nich: Płodni bądźcie i mnożcie się; napelniajcie ziemię i ujarzmiajcie ją. Władajcie rybami morza i ptactwem nieba, i wszelkim zwierzęciem, ruszającym się na ziemi* (Rdz 1,26-28). Człowiek zdaje więc sobie sprawę z tego, iż jest w stanie poznawać zarówno samego siebie (gr. *gnoti se auton*; łac. *gnosce te ipsum*), jak i rzeczy zewnętrzne. Ten sam człowiek – samoistna ludzka konkretna jednostka i zarazem osoba (indywidualna) – żyje i działa na rozlicznych płaszczyznach życia społecznego, gospodarczego i kulturalno-politycznego w ściśle określonych warunkach geograficznych i historycznych. Choć oddycha, odżywia się i biegnie podobnie jak pies, kot i inne zwierzęta, to **tylko człowiek (*Homo sapiens sapiens*) oddycha, odżywia się i biegnie jak człowiek (osoba)!**